

## Mamy deficyt utalentowanej sportowo młodzieży

data aktualizacji: 2020.04.02 autor:



Dorota Markowska otrzymała wyróżnienie w kategorii trener podczas marcowej Gali Mistrzów Sportu. Była brązowa medalistka mistrzostw Polski juniorów w skoku w dal współpracuje z klubem UKS Vis Skierniewice od 2 lat. Obok na zdjęciu trener roku 2019 Rafał Smalec. (fot. Adam Michalski)

**Dorota Markowska w skierniewickiej lekkoatletyce pojawiła się 2 lata temu. Praca doświadczonego pedagoga, nauczyciela wychowania fizycznego i trenerki szybko przyniosła efekty. Za osiągnięcia podopiecznych otrzymała wyróżnienie w kategorii trener podczas marcowej Gali Mistrzów Sportu 2020.**

Dorota Markowska to była lekkoatletka, medalistka mistrzostw Polski juniorów w skoku w dal, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Skierniewicach. Związana z lekkoatletyką od 12 roku życia, zawodniczo, nauczycielsko i trenersko.

Karierę rozpoczynała w Szkole Podstawowej nr 272 w Warszawie, w której była bardzo dobrze rozwinięta sekcja lekkiej atletyki prowadzona przez znakomitą trenerkę Marię Ciach-Michalak, olimpijkę z Helsinek.

Tam Dorota Markowska zyskała podwaliny ku dalszej pracy w lekkiej atletyce. Po zakończeniu

edukacji wróciła do warszawskiej szkoły jako nauczyciel. Pracowała w SP nr 272 przez 10 lat jako nauczyciel wychowania fizycznego oraz osoba odpowiedzialna za nabór uzdolnionych, utalentowanych dzieci do klas sportowych.

Długi czas w Skierniewicach nie zajmowała się sportem z różnych względów. Jakiś czas temu do Doroty Markowskiej z propozycją współpracy wystąpiła trener Jolanta Barska.

– Nie wszyscy rodzice byli w stanie dowozić dzieci na treningi w Szkole Podstawowej nr 5 i wychodząc im na przeciw zorganizowaliśmy oddzielną grupę trenującą na Widoku. Przyjęłam propozycję z wielką przyjemnością – mówi Dorota Markowska.

Efekty pracy byłej medalistki mistrzostw Polski pojawiły się szybko. Jej podopieczni zdobyli medale krajowego finału Czwartków Lekkoatletycznych. Za osiągnięcia zawodników Dorota Markowska otrzymała wyróżnienie w kategorii trener podczas marcowej Gali Mistrzów Sportu 2020.

**Przedstawiamy fragmenty rozmowy z Dorotą Markowską.**

***Większość trenerów w różnych dyscyplinach sportowych ma za sobą kariery zawodnicze. Pani również?***

– Tak, treningi rozpoczęłam w wieku 12 lat, jednak w pewnym momencie musiałam przerwać uprawianie lekkoatletyki ze względu na kontuzję. Najlepszy swój wynik w skoku w dal 5.84 m uzyskałam w VIII klasie szkoły podstawowej. Zdobyłam także brązowy medal mistrzostw Polski juniorów w skoku w dal. Były także 4., 5. miejsca w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży – opowiada.

***Obserwując młodych sportowców uprawiających różne dyscypliny można odnieść wrażenie, że to co kuleje, to właśnie ogólny rozwój.***

– Nie bez przyczyny lekkoatletyka nazywana jest królową sportu. To ona jest podstawą wszystkich innych dyscyplin. Nauczysz się prawidłowo biegać, rzucać, skakać, zyskasz podstawy do wszystkich innych sportów. Zapewniam, że jeżeli dziecko zdobędzie podstawy ogólnego rozwoju, który gwarantuje lekka atletyka, będzie mu zdecydowanie łatwiej w każdym sporcie, który sobie wybierze. Jak umiesz biegać, skakać, rzucać, to i piłką też nauczysz się operować.

***Co jest najtrudniejsze w pracy z dziećmi i młodzieżą? Co stanowi największe wyzwanie?***

– Zdecydowanie zaszczepienie w nich chęci do podjęcia trudu. Bo nie ukrywajmy, codzienny trening dla młodego człowieka, który ma obowiązki związane ze szkołą, to jest trud. By byli konsekwentni, by nauczyli się samodyscypliny i systematyczności. To jest klucz do sukcesu.

***Zapraszamy do lektury rozmowy w najnowszym wydaniu (2.04) "Głosu Skierniewic i Okolicy".***

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35142-mamy-deficyt-utalentowanej-sportowo-mlodziezy>